Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 65.511

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 57 (3286) Czwartek, 8. III. 1962 r. Cena 50 gr

Konferencja w Evian rozpoczęła

PARYŻ (PAP) 7. 3.

W środę o godzinie 11 czasu miejscowego rozpoczęła się w Evian ostatnia faza rozmów między rządem francuskim a Tymczasowym Rządem Republiki Algierskiej.

Rano, jeszcze przed rozpoczęciem konferencji, delegacja francuska w składzie **Louis Joxe, Robert Buron i Jean de Broglie** udała się na cmentarz, gdzie złożyła wie-

Ciąg dalszy na str. 2

Dwa rządowe projekty ustaw przesłano do Sejmu

WARSZAWA (PAP) 7. 3.

Prezes Rady Ministrów przesłał ostatnio do Laski Marszałkowskiej dwa projekty ustaw. Pierwszy to prawo lotnicze. Dotychczas obowiązywały w tym względzie przepisy z 1928 r., zawierające szereg anachronizmów.

Drugi projekt ustawy: „O **gospodarce paliwowo - energetycznej**" ma charakter przede wszystkim porządkowy. Normuje w sposób jednolity całokształt zagadnień wiążących się z tą gospodarką, kodyfikuje obowiązujące obecnie w tym zakresie przepisy, uaktualnia je i uzupełnia.

Dyskusja na Plenum KC KPZR

MOSKWA (PAP) 7. 3.

Na Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego kontynuowano dyskusję, nad referatem pierwszego sekretarza KC KPZR **Nikity Chruszczowa** o „Współczesnym etapie budownictwa komunistycznego i zadaniach partii w dziedzinie podniesienia poziomu kierowania rolnictwem".

Spółdzielcy wyjechali do NRD

WARSZAWA (PAP) 7. 3.

Na zaproszenie ministra Rolnictwa, Skupu i Leśnictwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej wyjechała do NRD delegacja polskich działaczy spółdzielczości produkcyjnej z wiceministrem Rolnictwa Stefanem Kuhlem na czele.

Delegacja zapozna się ze stanem i perspektywami rozwojowymi rolnictwa NRD.

W POLANICY ZDROJU...

CAF — fot. Okoński

Obrady Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw

-przy udziale ministrów spraw zagranicznych

Odpowiedź N. S. Chruszczowa na list Kennedy'ego

MOSKWA (PAP) 7. 3.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR NIKITA CHRUSZCZOW wyraził zgodę, aby prace Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw rozpoczęły się na szczeblu ministrów spraw zagranicznych. Jak stwierdził Chruszczow, sytuacja kształtuje się tak, że na ministrów spadnie obowiązek zapoczątkowania prac konferencji.

W odpowiedzi na list prezydenta USA JOHNA F. KENNEDY'EGO z 25 lutego NIKITA CHRUSZCZOW oznajmia, że nie ma zastrzeżeń przeciwko temu, aby ministrowie spraw zagranicznych USA i Wielkiej Brytanii przed rozpoczęciem obrad Komitetu 18 spotkali się z ministrem spraw zagranicznych ZSRR.

Nadal jestem przekonany — podkreśla CHRUSZCZOW — że osobisty udział najbardziej odpowiedzialnych przedstawicieli państw byłby szczególnie konieczny właśnie w pierwszej fazie rokowań, kiedy ustalać się będzie ich kierunek.

Przypominając, że rokowania w sprawie rozbrojenia trwające już od 15 lat, nie dały żadnych rezultatów, CHRUSZCZOW zaznacza, że byłoby co najmniej dowodem krótkowzroczności ponowne zastosowanie metod, które już w przeszłości okazały się nieprzydatne i i że zwykłym obowiązkiem państw biorących udział w rokowaniach jest znalezienie nowych, bardziej skutecznych metod ich prowadzenia. Ubolewamy — pisze N. S. CHRUSZCZOW — że nasza propozycja, by prace

Ciąg dalszy na str. 2

Delegacja KC PZPR udała się na Węgry

WARSZAWA (PAP) 7. 3.

7 bm. opuściła Warszawę udając się na zaproszenie KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej do Budapesztu delegacja Komitetu Centralnego PZPR.

W skład delegacji, której przewodniczy sekretarz KC PZPR, I sekretarz KW we Wrocławiu **Władysław Matwin** wchodzą: kierownicy wydziałów KC **Józef Czesak** i **Mieczysław Marzec**; sekretarz warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR **Edward Babiuch**; I sekretarz KM PZPR w Sosnowcu **Bolesław Lubas**; I sekretarz KM PZPR w Opolu **Augustyn Wajda.** Delegacji towarzyszy starszy instruktor KC PZPR **Józef Mróz.**

Na warszawskim lotnisku członków delegacji żegnali: członek Biura Politycznego KC PZPR **Zenon Kliszko**, zastępcy kierowników wydziałów KC PZPR **Józef Kowalczyk, Mateusz Oks, Jan Skrzypczak** i sekretarz WKW PZPR **Henryk Szafrański.**

Na lotnisku obecny był ambasador WRL w Polsce **Dezsoe Szilagyi** wraz z członkami ambasady.

Kwiatki od córeczki miłym upominkiem.

CAF — fot. Czarnogórski

Na Dzień Kobiet

Gest nie tylko symboliczny

Jakaż ona jest, ta nasza Ewa, której dziś składamy kwiatek i życzenia? Czy piękna i pełna wdzięku dziewczyna, za którą mężczyźni oglądają się na ulicy? Czy ta, którą można spotkać w pierwszym dziennym tramwaju, jak jedzie do pracy, wioząc dziecko do przedszkola? Czy wiecznie zaaferowana, żyjąca cudzymi troskami, działaczka społeczna? Jakaż ona jest, ta polska Ewa?

Jest chyba najbardziej zadziwiającą socjologicznie postacią. Potrafi łączyć w sobie różne wcielenia Ew: żony i kobiety pracującej zawodowo, matki i działaczki społecznej, kobiety posiadającej ambicje naukowe czy zawodowe z ambicjami kobiety pragnącej się podobać. Taka jest chyba nasza współczesna Ewa, bez której pracy — co tu dużo mówić — nie sposób wyobrazić sobie naszej gospodarki i naszego życia społecznego. Gdyby jednego dnia kobiety przestały pracować, musiano by zamknąć szpitale, sklepy, szkoły, stanęłyby maszyny w przemyśle włókienniczym, konfekcyjnym, dziewiarskim, spożywczym. Przestałaby funkcjonować poczta i łączność.

Prawo do pracy, do zdobycia zawodu, a więc i do samodzielności jest częścią wielkiego programu, realizowanego przez partię — programu równouprawnienia kobiet. Po latach 17 te sprawy wydają się już, być może, oczywiste. I najmłodsze nasze Ewy, które uczą się w szkołach zawodowych czy na wyższych uczelniach, przyjmują fakt, że mogą swobodnie się uczyć i że po skończeniu nauki czeka na nie praca w wybranym zawodzie, jako zrozumiały. Ale nie zapominajmy, że przed wojną w przemyśle zatrudnionych było 330 tys. kobiet, a w strukturze zatrudnionych największy procent stanowiły — pomocnice domowe. Dziś w prze-

Ciąg dalszy na str. 2

Kobiety z Białostocczyzny na przyjęcie w Belwederze

Na przyjęcie w Belwederze, organizowane przez przewodniczącego Rady Państwa **Aleksandra Zawadzkiego** z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, zaproszone zostały cztery delegatki z województwa białostockiego.

W spotkaniu tym wzięły udział: **Zofia Łukowska** — robotnica białostockiej Fabryki Przyrządów i Uchwytów, **Kazimiera Pankiewicz** — przewodnicząca Gromadzkiej Rady Narodowej w Grabówce, pow. białostocki, **Natalia Łazikowska** — majster przędzalni kombinatu bawełnianego w Zambrowie i **Janina Zawada** — radna Gromadzkiej Rady Narodowej w Uhowie, pow. łapski. (as)

Maszyny i urządzenia dla naszej gospodarki

■ WZROST DOSTAW DLA ENERGETYKI I CHEMII ■ 18,3 TYS. OBRABIAREK ■ O 30 PROC. WIĘCEJ MASZYN WŁÓKIENNICZYCH

WARSZAWA (PAP) 7. 3.

O 14 proc. wzrośnie w br. produkcja przemysłu maszynowego. Tak poważne zwiększenie zadań jest wynikiem przede wszystkim stale rosnącego zapotrzebowania naszej gospodarki na maszyny i urządzenia oraz handlu zagranicznego — na ich eksport.

Dziś — kilka słów o dostawach dla kraju.

Energetyka otrzyma w tym roku 16 turbin o łącznej mocy 400 MW.

Dla chemii przemysł maszynowy wykona 16,2 tys. ton różnego rodzaju aparatury i maszyn.

Trudne zadania ma przemysł obrabiarkowy. Samych tylko maszyn do obróbki metali ma on w br. zbudować ok. 18,3 tys. sztuk tj. o ponad 1800 więcej niż w zeszłym roku. Przemysł ten postawił sobie również zadanie opanowania produkcji różnych nowoczesnych, wysokowydajnych obrabiarek.

O 30 proc. wzrośnie produkcja maszyn włókienniczych. Przemysł maszynowy stara się więc spełnić żądania przemysłu włókienniczego, który przeżywa obecnie okres modernizacji. W br. wykonanych zostanie m. in. 540 zgrzeblarek do bawełny, 1800 automatycznych krosien (prawie 3-krotny wzrost produkcji), ok. 100 przędzarek do bawełny itd.

Większy niż w ub. roku „zastrzyk" maszyn i urządzeń otrzyma przemysł rolno-spożywczy.

Niebezpieczeństwo powodzi minęło

KRAKÓW (PAP) 7. 3.

Nagłe ochłodzenie zahamowało tegoroczny, wiosenny przybór wód na rzekach górskich. Wracają one do normalnych stanów.

Utworzony na górnym Dunajcu w miejscowości Sromowce lodowy zator został zlikwidowany materiałami wybuchowymi, dzięki czemu wody zaczęły spływać.

Jak wynika z meldunków uzyskanych w krakowskim PIHM-ie oraz Wojewódzkim Komitecie Przeciwpowodziowym nie ma obecnie niebezpieczeństwa powodzi.

KIELCE (PAP) 7. 3.

Również na Kielecczyźnie spadek temperatury zahamował topnienie śniegu i dopływ masy wód do rzek i strumieni. I tu nie ma obecnie groźby powodzi.

RZESZÓW (PAP) 7. 3.

W górnym biegu Sanu spiętrzona kra zagroziła budowie hydroelektrowni w Solinie przerywając grodź oddzielającą nurt Sanu od placu budowy. Zwały lodu zaczęły się także gromadzić w zbiorniku wodnym przed tamą w Myczkowcach. W chwili obecnej zaporze w Myczkowcach nie grozi niebezpieczeństwo.

10-kilometrowy zator lodowy utworzył się także na Sanie na odcinku Jarosław — Leżachów.

Na innych rzekach woj. rzeszowskiego nie ma niebezpieczeństwa.

Święto narodowe Ghany

AKRA (PAP) 7. 3.

We wtorek 6 bm. Ghana obchodziła piątą rocznicę swej niepodległości. Jest to doniosła rocznica nie tylko dla prawie 7-milionowej Ghany, lecz i dla całej Afryki. Kraj ten bowiem pierwszy w Afryce Zachodniej uzyskał niepodległość.

W dniu święta niepodległości odbyła się defilada młodego pokolenia na Placu Czarnej Gwiazdy (jest to godło Ghany), a wieczorem ulubione tradycyjne tańce przy dźwiękach bębnów.

Wypłata bez kasjera

SOFIA (PAP) 7. 3.

Już od przeszło roku 300 robotników jednego z działów kombinatu włókienniczego w miejscowości Iskys, otrzymuje pobory bez kasjera. Pracownicy sami odliczają pieniądze i podpisują się na liście. Dotychczas nie zanotowano ani jednego wypadku manka.

Obecnie także inne oddziały kombinatu zamierzają wprowadzić u siebie ten uproszczony system wypłat.

Cała załoga wyjechała na Targi Lipskie

BYDGOSZCZ (PAP) 7. 3.

60 osób, a więc — z wyjątkiem opiekujących się inwentarzem — cała załoga PGR Obudno w pow. Żnin wyjechała na Targi Lipskie i wycieczkę po NRD. Zwiedzi ona m. in. Drezno i Miśnię.

Na podróż przeznaczono środki z funduszu zakładowego.

Doc. dr Zofię Charlampowicz, kierownika katedry Technologii Owoców i Warzyw Wydziału Rolnego WSR w Poznaniu odwiedzamy w zakładzie przez nią kierowanym. Doc. Charlampowicz związana jest z tym zakładem już od 1934 roku. Wraz ze swymi współpracownikami prowadzi obecnie ciekawe badania nad zawartością odżywczą witamin A, B i C w konserwowanych surowcach i nad zastosowaniem metod analityczno-chemicznych przy kontroli żywności.

NA ZDJĘCIU: doc. dr Zofia Charlampowicz (z prawej) konsultuje pracę mgr Haliny Kutzner.

CAF — fot. Sokołowski

POGODA

Zachmurzenie o charakterze zmiennym. Temperatura maksymalna około 0 stopni C. Wiatry słabe północno - zachodnie i zachodnie.

Jutro nieco ciepła

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet wszystkim kobietom Białostocczyzny pracującym w fabrykach, instytucjach, urzędach i w domu składa serdeczne życzenia dalszej pomyślności w pracy i szczęścia w życiu osobistym Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białymstoku.

Wasza praca, zarówno zawodowa, społeczna jak i ta uporczywa i żmudna praca domowa jest przez nas wysoko ceniona. Pragniemy, aby udział kobiet w życiu społecznym i politycznym naszego województwa rósł i rozszerzał się z każdym dniem. Kobieta w naszym społeczeństwie ma możność działania we wszystkich dziedzinach życia. Coraz bardziej korzystają z tego kobiety Białostocczyzny włączając się do aktywnego budownictwa ustroju sprawiedliwości społecznej w naszym kraju. Niech w dalszym ciągu rośnie udział kobiet w walce o Polskę Socjalistyczną, o trwały pokój na świecie, o szczęście przyszłych pokoleń!

EGZEKUTYWA KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR w Białymstoku

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet najserdeczniejsze pozdrowienia wszystkim pracującym kobietom miast i wsi woj. białostockiego

przesyła

Prezydium Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Białymstoku

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet najlepsze życzenia powodzenia w pracy zawodowej i społecznej, zdrowia i szczęścia w życiu osobistym i rodzinnym wszystkim członkiniom Stronnictwa, działaczkom społecznym i kobietom pracującym naszego województwa

składa

Wojewódzki Komitet SD w Białymstoku

Ze świata

■ **NOWY JORK** — W siedzibie ONZ w Nowym Jorku podano, iż pod koniec lutego br. siły ONZ w Kongo liczyły 18.627 żołnierzy z 20 krajów. Największy kontyngent pochodzi z Indii i wynosi 5.704 żołnierzy.

■ **LONDYN** — Rzecznik Foreign Office oświadczył we wtorek, że Wielka Brytania uznała de jure nowy rząd Birmy.

■ **DELHI** — Na 485 wybranych dotychczas posłów do izby niższej parlamentu indyjskiego Partia Kongresowa premiera Nehru zdobyła 353 mandaty. Na drugim miejscu znajduje się partia komunistyczna, która uzyskała 29 miejsc. Ogółem izba niższa parlamentu indyjskiego składa się z 494 posłów. Wyniki wyborów w pozostałych okręgach wyborczych ogłoszone zostaną w najbliższym czasie.

■ **NOWY JORK** — Amerykańska agencja AP powołując się na portugalskie koła oficjalne w stolicy Angoli Luanda podaje, iż w północnej części kraju wzmożona została działalność powstańców angolskich. Podczas walk do jakich doszło w ciągu ostatnich godzin, zginęło wielu Portugalczyków.

■ **DŻAKARTA** — Prezydent Sukarno oświadczył we wtorek, że w składzie i strukturze rządu indonezyjskiego dokonane zostały następujące zmiany: ministerstwa wchodzące w skład rządu zostały podzielone na 3 grupy. Na czele każdej grupy stoi wicepremier.

Pewnym zmianom uległ także skład rządu. Kilku ministrów ustąpiło, na ich miejsce powołano nowych.

■ **KAIR** — Tunezyjskie ministerstwo informacji podało do wiadomości, że ostatnio helikopter armii francuskiej ostrzelał z broni maszynowej tunezyjski statek rybacki. Jeden marynarz został zabity.

Statek znajdował się na terytorialnych wodach tunezyjskich.

W miedych republikach afrykańskich kobiety nie tylko, że uzyskały pełne prawa, ale biorą czynny udział we wszystkich przejawach życia swoich krajów. Stoją na straży wolności, kobiety w Mali pełnią służbę wojskową na równi z mężczyznami.
NA ZDJĘCIU: kobiecy oddział armii Mali podczas uroczystości obchodów pierwszej rocznicy niepodległości. CAF

■ **BRUKSELA** — Rada ministerialna wspólnego rynku na posiedzeniu w Brukseli przychyliła ustosunkowała się do wniosku Hiszpanii domagającego się przyjęcia tego kraju do wspólnego rynku na prawach członka stowarzyszonego. Najbardziej przychylne i zdecydowane stanowisko popierające wniosek Hiszpanii zajęła delegacja zachodnio - niemiecka.

■ **PARYŻ** — Frankistowski sąd wojskowy skazał 3 studentów uniwersytetu w Barcelonie na kary od 2 do 4 lat więzienia. Studenci byli oskarżeni o „nawoływanie do buntu i znieważenie szefa państwa". Umieścili oni na murach wydziału filologicznego napisy: „Wolność", „Demokracja", „Śmierć generałowi Franco".

■ **BONN** — Według informacji instytutu do spraw rozwoju handlu przy uniwersytecie w Kolonii, w ostatnim kwartale ub. roku zmniejszyły się o 13,4 proc. zakupy ratalne w NRF. Najdotkliwiej dało się to we znaki sprzedawcom maszyn biurowych i wyposażenia biur. W tej dziedzinie zakupy zmniejszyły się o 32 proc. Znaczny spadek zanotowano również w dziedzinie artykułów gospodarstwa domowego.

■ **PARYŻ** — 7 marca rozpoczął się we Francji powszechny spis ludności. Akcja ta, której koszty wyniosą około 46 mln NF, potrwa do końca bieżącego miesiąca.

■ **WASZYNGTON** — Amerykańska komisja energii atomowej zakomunikowała, że we wtorek na poligonie w stanie Nevada dokonano kolejnej eksplozji nuklearnej pod ziemią. Był to 20 wybuch z serii doświadczeń nuklearnych rozpoczętych przez USA we wrześniu ub. roku. Siła eksplozji nie była zbyt duża.

■ **LONDYN** — W pobliżu instalacji trustu „Union Miniere" doszło do strzelaniny między żandarmerią katangijską a oddziałem wojsk ONZ. Jak wyjaśnił rzecznik ONZ, żandarmi katangijscy ostrzelali patrol tunezyjski w pobliżu instalacji „Union Miniere".

Czombe nagle wyjechał z Elisabethville do miasta Kolwezi, położonego w ośrodku węglowym Katangi.

Odpowiedź N. Chruszczowa na list Kennedy'ego

Ciąg dalszy ze str. 1

Komitetu 18 państw, rozpoczęły się na najwyższym szczeblu, nie znalazła u was zrozumienia.

Jak zaznacza premier ZSRR, argumenty przytoczone w liście Kennedy'ego nie są w stanie zachwiać poważnego uzasadnienia tego, że droga proponowana przez rząd radziecki jest drogą najlepszą.

Nikita CHRUSZCZOW stwierdza dalej, że dzięki korespondencji między przywódcami państw ujawniła się jednomyślność co do znaczenia, jakiego nabierają rokowania rozbrojeniowe na forum Komitetu 18. „Obecnie wszyscy — pisze on uznają osobistą odpowiedzialność szefów rządów i państw za powodzenie tych rokowań, jak również konieczność bezpośredniego udziału w pracach Komitetu Rozbrojeniowego 18 mężów stanu zajmujących najwyższe stanowiska. Przyjmujemy to jako określony krok w kierunku naszych pozycji".

Nawiązując następnie do poruszonego przez prezydenta USA zagadnienia kontroli nad rozbrojeniem oraz do jego twierdzenia, że radziecki punkt widzenia w tej sprawie opiera się na „niewłaściwym rozumieniu stanowiska USA", Chruszczow pisze:

— Byłbym tylko zadowolony, gdyby rzeczywiście stanowisko rządu USA w sprawie kontroli okazało się inne, niż to sobie dotychczas wyobrażaliśmy. Niestety, jednak brak jakichkolwiek faktów mogących stanowić podstawę do podobnej konkluzji.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR potwierdził jeszcze raz wielokrotnie składane oświadczenia, że Związek Radziecki gotów jest przyjąć wszelkie propozycje mocarstw zachodnich dotyczące kontroli rozbrojenia, jeżeli mocarstwa te przyjmą propozycje radzieckie w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

W związku z powziętą przez prezydenta USA decyzją przeprowadzenia serii doświadczeń nuklearnych w atmosferze N. S. CHRUSZCZOW pisze:

— Bez względu na to jak staralby się pan uzasadnić tę decyzję, nie ulega wątpliwości, że jest ona nowym wyrazem agresywnego kursu w sprawach międzynarodowych, ciosem zadanym Komitetowi 18, który właśnie ma przystąpić do pracy, ciosem zadanym zbliżającym się rokowaniom rozbrojeniowym.

Każdy kto nie postawił sobie specjalnie za cel wprowadzania w błąd światowej opinii publicznej musi pamiętać, że jeżeli do przeprowadzonych już doświadczeń jądrowych Stany Zjednoczone i ich sojusznicy dodadzą jeszcze jedną serię takich doświadczeń w celu udoskonalenia posiadanej broni nuklearnej, to Związek Radziecki stanie wobec konieczności przeprowadzenia podobnych prób z nowymi rodzajami swojej broni jądrowej, jakie w tych warunkach mogą być potrzebne dla umocnienia jego bezpieczeństwa i zachowania pokoju powszechnego.

Podkreślając, że powzięta przez rząd USA decyzja przeprowadzenia nowej serii prób nuklearnych staje się bodźcem do doskonalenia i gromadzenia takich właśnie rodzajów nowoczesnej broni, które stanowią największe niebezpieczeństwo, premier ZSRR zadaje prezydentowi Stanów Zjednoczonych pytanie: O czym w takim razie mówić podczas rokowań rozbrojeniowych?

W zakończeniu N. S. CHRUSZCZOW wyraża przekonanie, że niepohamowanemu zwiększaniu potencjału broni nuklearnej można położyć kres. „Zawarcie porozumienia w sprawie zaprzestania doświadczeń nuklearnych, a nie ich wznawianie, byłoby właśnie przejawem rozsądku w polityce, o którym Pan pisze w swym liście".

Szef rządu radzieckiego wystosował list o podobnej treści również do premiera W. Brytanii, MACMILLANA.

Demonstracje w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP) 7. 3.

W poniedziałek odbyły się w Nowym Jorku tym razem przed siedzibą komisji energii atomowej dalsze demonstracje protestacyjne przeciwko wznowieniu przez USA doświadczeń nuklearnych w atmosferze. Policja aresztowała wielu uczestników demonstracji za „zakłócanie porządku publicznego".

Jak informuje komitet ruchu na rzecz „rozsądnej polityki nuklearnej", który brał udział w organizacji masowej demonstracji na Times Square w dniu 3 bm. w akcji tej wzięło udział około 9.000 osób.

W dniu 6. III. 1962 roku zmarł przeżywszy lat 38
kpt. rezerwy tow. Henryk LASOCKI

były żołnierz KBW, uczestnik walk z bandami, odznaczony Medalem Zwycięstwa i Wolności, Medalem za Warszawę, Medalem X-lecia PRL i innymi.

W głębokim smutku i żalu pozostają:
żona, dzieci, matka, siostra i bracia.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi **w dniu 8 marca br.** o godzinie 15.00 z domu przy ulicy Wiejskiej nr 19.

DOWÓDZTWO JEDNOSTKI WOP
współpracownicy i koledzy

Obywatelce Walerii LASOCKIEJ wyrazy
współczucia z powodu śmierci ukochanego Męża
HENRYKA LASOCKIEGO

składają
DOWÓDZTWO JEDNOSTKI WOP
ORGANIZACJA PARTYJNA I KOLEDZY
g 782-1

A. Zawadzki przyjął przedstawicielki kobiet z całego kraju

WARSZAWA (PAP) 7. 3.

7 bm. w przeddzień Międzynarodowego Dnia Kobiet przewodniczący Rady Państwa **Aleksander Zawadzki** w towarzystwie zastępcy przewodniczącego Rady — **Bolesława Podedwornego** sekretarza Rady **Juliana Horodeckiego** oraz członków Rady Państwa przyjął w Belwederze nowowybranę Prezydium Zarządu Głównego Ligi Kobiet oraz przebywające w Warszawie przedstawicielki różnych środowisk społecznych z całego kraju.

W imieniu Rady Państwa, partii i stronnictw politycznych **A. Zawadzki** serdecznie powitał przybyłe aktywistki i prosił je o przekazanie wszystkim kobietom polskim najlepszych życzeń pomyślnych wyników w pracy zawodowej i społecznej oraz szczęścia w życiu osobistym.

Spotkanie, podczas którego obdarowano kobiety kwiatami, upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

Polska delegacja rządowa powróciła z NRD

WARSZAWA (PAP) 7. 3.

6 bm. w późnych godzinach wieczornych powróciła do Warszawy polska delegacja rządowa z wiceprezesem Rady Ministrów **Eugeniuszem Szyrem** na czele, która brała udział w uroczystościach otwarcia Targów Lipskich.

Jednocześnie powrócił z Niemieckiej Republiki Demokratycznej I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów **Tadeusz Gede** z grupą ekspertów — po zakończeniu konsultacji z Państwową Komisją Planowania NRD w sprawie koordynacji planów perspektywicznych do 1980 r.

Gest nie tylko symboliczny

Ciąg dalszy ze str. 1

myśle pracuje ponad milion kobiet, a w całej gospodarce uspołecznionej — 2,5 miliona. Co druga kobieta w mieście jest zawodowo czynna.

Otworzono szeroko przed kobietą możliwości brania udziału w życiu społecznym i politycznym kraju, możliwości społecznego awansu. Mamy 60 posłanek w naszym Sejmie, 30 tysięcy kobiet - radnych, mamy setki i tysiące działaczek partyjnych, związkowych, spółdzielczych, organizatorek kół gospodyń wiejskich. Społeczna pasja, właściwa większości kobiet, ich trzeźwe i praktyczne spojrzenia, umiejące kojarzyć sprawy wagi państwowej ze sprawami dnia codziennego, wiele dziś znaczy w rozwiązywaniu problemów naszego życia.

Udział kobiet w pracy zawodowej, w politycznym i społecznym życiu kraju zmienia jej sytuację w rodzinie, stwarza możliwości oparcia współżycia rodzinnego o zasady wzajemnego zrozumienia, czyni z niej równego współpartnera mężczyzny.

To wszystkie zmiany w pozycji kobiety w życiu społecznym, i gospodarczym kraju, a także w jej własnej rodzinie są jednym z podstawowych elementów naszej socjalistycznej demokracji. Bez tego, bez równouprawnienia kobiet, byłaby ona po prostu niepełna. Nie można bowiem budować socjalizmu bez aktywnego udziału połowy narodu. Hasła naszej demokracji stałyby się pustym dźwiękiem, gdybyśmy pozwolili na odizolowanie kobiet od decydowania o najżywotniejszych sprawach kraju, gdybyśmy zgodzili się na to, aby zamknęła się w kręgu spraw wyłącznie domowych.

I dlatego nie można zamykać oczu na fakt, że choć wszelkie możliwości zostały stworzone i wszelkie drogi otwarte — realizowanie w codziennej praktyce równouprawnienia kobiety nie przebiega całkiem gładko. Zbyt wiele jeszcze przestarzałych, konserwatywnych poglądów na problem samodzielności i równouprawnienia kobiety, niedocenianie jej pracy i obowiązków domowych stoi na drodze do pełnej realizacji ustanowionego przez naszą rewolucję programu pełnego wyzwolenia kobiety.

Konserwatyzm ten przejawia się m. in. w niechętnym zatrudnianiu i awansowaniu kobiet przez liczne zakłady, których kierownictwa lansują pogląd, że kobieta jest gorszym, mniej wydajnym pracownikiem, zwłaszcza jeśli posiada dom i dzieci. Tymczasem nieuniknioną konsekwencją naszego rozwoju gospodarczego jest zatrudnianie kobiet, zwłaszcza w przemysłach obecnie uruchamianych i w tych zawodach, gdzie decyduje precyzja, dokładność, sumienność — zalety, którymi mi poszczycić się mogą kobiety.

Niechęć do zatrudniania kobiet musi więc zostać przełamana, a oponentom, którzy twierdzą, że kobiecie zbyt wiele czasu zajmują obowiązki domowe, należy odpowiedzieć, iż jednym z najpilniejszych zadań jest właśnie taki rozwój usług, gastronomii, handlu, aby kobieta mogła coraz łatwiej prowadzić gospodarstwo, coraz bardziej korzystać z wszelkich udogodnień. Apelować też należy o szerszy rozwój placówek opieki nad dzieckiem. Rozwiązanie problemu pomocy pracującym kobietom w ich rodzinnych obowiązkach jest nieodzownym warunkiem zrealizowania rzeczywistego równouprawnienia kobiet.

W każdym zakładzie pracy kobiety zostają dziś obdarowane drobnymi upominkami czy po prostu kwiatami. Niechże to nie będzie tylko symboliczny gest, o którym zapomni się następnego dnia. Niech mu towarzyszy wnikliwe i serdeczne wejrzenie w trudne sprawy kobiet, w ich ambicje i ich troski, a także zrozumienie dla ich potrzeb.

Pożary w Ghanie

AKRA (PAP) 7. 3.

Jak podaje z Akry korespondent PAP red. J. Dziedzic, dwa okręgi Ghany Nkoranzaa i Kintampo nawiedzone zostały ostatnio przez plagę pożarów. Setki rodzin straciło cały dobytek i dach nad głową. Ogień szerzący się wskutek długotrwałej suszy oraz samozapalania się traw zniszczył 7 wsi.

Konferencja w Evian

Ciąg dalszy ze str. 1

niec na grobie mera miasta Evian, **Camile Blanca**, zamordowanego przez OAS w ubiegłym roku, w przededniu rozpoczęcia rokowań francusko - algierskich.

Pierwsze posiedzenie konferencji rozpoczęło się natychmiast po przybyciu delegacji algierskiej to jest o godzinie 11 i zakończyło się o godzinie 13. Delegacja algierska pozostała w Evian. Rozmowy kontynuowane były w godzinach popołudniowych.

Z FRANCJI I ALGIERII

PARYŻ (PAP) 7. 3.

We wtorek bojówka OAS ostrzelała na przedmieściu paryskim Vincennes dwóch oficerów należących do gabinetu generała Pulocha, szefa sztabu generalnego armii lądowej. Obaj oficerowie: ppułkownik Wagner i major Orsini są ranni. Jest to pierwszy wypadek, że bojówka OAS dokonuje we Francji zamachu na oficerów służby czynnej znanych ze swych sympatii prorządowych.

We wtorek do południa terroryści OAS dokonali w Algierze 8 zamachów. Jest 4 zabitych i 3 rannych. W porcie wysadzono jeden z zakotwiczonych jachtów.

W Algierze, Oranie i Bone bojówki OAS dokonały napadów na banki rabując znaczne sumy.

We wtorek po południu w Mascara (okręg orański) patrol francuskich „sił porządkowych" otworzył ogień do grupy Algierczyków zabijając 5 osób. Dwóch Algierczyków jest rannych. W dzielnicy arabskiej miasta zapanowało silne wzburzenie.

W nocy z wtorku na środę, sześciu algierskich więźniów politycznych uciekło z więzienia Fresnes. Uciekli oni podkopem, jaki udało im się zrobić pod murem więziennym.

PARYŻ (PAP) 7. 3.

Po zamachu bandytów sałanowskich na gmach delegatury generalnej w Algierze, gdzie spalona została tablica kartoteka policyjna dotycząca OAS, faszyści przeprowadzili akcję w Oranie. 6 bm. spalili tam podobną kartotekę w gmachu prefektury.

W dniu Międzynarodowego Święta Kobiet gorące pozdrowienia wraz z najserdeczniejszymi życzeniami pomyślności w pracy zawodowej, społecznej i w życiu osobistym — wszystkim kobietom województwa
składa
Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Białymstoku

Wszystkim kobietom naszego województwa z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet najserdeczniejsze życzenia dobrych wyników w pracy zawodowej i dużo radości w życiu oraz podziękowania aktywistkom naszej organizacji za ofiarną działalność
składa
Prezydium Zarządu Wojewódzkiego LK w Białymstoku

Wszystkim kobietom oraz członkiniom ZMS z okazji 8 marca — zdrowia, pomyślności, szczęścia osobistego, zadowolenia z pracy i nauki oraz zmniejszenia codziennych trosk i trudów
życzy
Komitet Wojewódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej w Białymstoku

...ADNE

...dniu Święta Kobiet, ...wspomnieć o NICH — ...kach rad narodo... ...najczęściej aktywnych, ...ącą solidnością i tro... ...pełniających swe spo... ...i zawodowe obowiąz...

... — w naszym woje..., na 9.435 radnych, ... to kobiety. 798 spo... ...ich pracuje w komi... ...rad. I tak na przykład, ...misjach WRN jest 20 ... PRN — 161, MRN — ... komisjach GRN pra... ...ogółem 455 kobiet, a ...N — 6 kobiet.

...wiecie, że na Białostoc... ...3 kobiety piastują ...iska przewodniczą... ...gromadzkich rad na...ych? A mianowicie — ...madzie OSIPY KOLO... (pow. Wysokie-Mazo... ...ie) przewodniczącą ...dium GRN jest **HELE...CIBOROWSKA**, pracu... ...w radach już od 1954

...gromadzie **PRZYTUŁY** ...Łomża) stanowisko ...odniczącej Prezydium ...je od 5 lat **SABINA KO...** ...a w TYKOCINIE ...Białystok) rządzi gro... **ALICJA BANUSIE...**, również wieloletnia ... działaczka rad narodo...

...Dniu Ich Święta, **nie za...ujmy i o nich — o ko...ch radnych i przewod...ych rad. (m)**

NIE TYLKO KWIATY

Wywiad z sekretarzem Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Białymstoku
— ZOFIĄ MATEJCZYK

— Jakie rozwiązanie widzi Liga Kobiet w trudnym problemie zdobycia zawodu przez kobiety nie posiadające żadnych kwalifikacji?

— Są to sprawy dość skomplikowane, niemniej jednak staramy się je rozwiązywać w miarę naszych możliwości. Początkowo już próby zorganizowania kursów przygotowujących kobiety do zawodu. Wspólnie z białostockim Urzędem Zatrudnienia Prezydium MRN, organizujemy kurs kierowców i kurs malarek przy czym kursem malarek szczególnie zainteresowane są przedsiębiorstwa budowlane. Niestety, trzeba przyznać, że na kurs ten wpłynęło dotychczas mało zgłoszeń. Mała frekwencja wynika chyba z braku odwagi kobiet do podjęcia tego rodzaju pracy. Dzięki dobrze układającej się współpracy Ligi Kobiet z Urzędem Zatrudnienia, udaje się załatwić wiele spraw dotyczących zatrudnienia kobiet. Niestety, wolnych miejsc pracy dla kobiet nie ma za wiele. Duże nadzieje wiążemy z uruchomieniem w Białymstoku nowych zakładów produkcyjnych, a więc kombinatu mięsnego i piekarni mechanicznej, w których niewątpliwie zatrudnienie znajdzie wiele kobiet.

— Czy Liga Kobiet widzi większe możliwości rozwoju usług ułatwiających pracę kobietom?

— W Białymstoku, a także i w całym województwie odczuwa się ogromny brak podstawowych usług. Mamy stanowczo za mało pralni, a i jakość ich usług nie zawsze jest zadowalająca. Miasta powiatowe punktów pralniczych w ogóle nie posiadają. Ostatnio czynimy starania o uruchomienie samoobsługowej pralni przy Poradni Gospodarstwa Domowego w Olecku. Wszędzie jednak, w całym województwie, organizowanie punktów usługowych napotyka na trudności z powodu braku lokali. Tak więc dobry dla Ewy i kwiatek, a jeszcze lepsze pralnie, o które starać się powinny prezydia rad narodowych.

— Jak wygląda współpraca kobiet z miasta z kobietami mieszkającymi na wsi?

— Taką podstawową formą współpracy są poradnie społeczno - prawne udzielające porad kobietom ze wsi. W województwie poradni takich mamy 15, mogłybyśmy zorganizować jeszcze więcej, ale i tu odczuwamy brak lokali. Prowadzimy również szerokie poradnictwo z zakresu gospodarstwa domowego. Przeszkolono już wiele instruktorek, które w terenie organizują kursy cieszące się dużym powodzeniem. Nie mniejszym powodzeniem na wsi cieszą się również organizowane przez nas pogadanki i odczyty z zakresu zdrowia. Organizacje Ligi Kobiet są głęboko zainteresowane działalnością Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa, którego pogadanki przyjmowane są na wsi z coraz większym zainteresowaniem.

— Jakimi problemami zajmować się będzie Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet w najbliższym okresie?

— Przede wszystkim zwrócimy większą niż dotychczas uwagę na sprawy podnoszenia kwalifikacji zawodowych kobiet z miast i wsi. Zajmiemy się szerszą działalnością kulturalno - oświatową, w oparciu o pomoc istniejących placówek i instytucji kulturalnych. Przez szerszą działalność naszych poradni zapewnimy kobietom jak najdalej idącą pomoc. Zwrócimy szczególną uwagę na sprawy udziału kobiet w życiu społecznym.

Rozmawiała: **A. S.**

Mój margines

8 MARCA

Chodzą dziś wszyscy jak zakochani...
Dobrzy dla kobiet, grzeczni bez granic...
Kwiaty dla Ewy! Wzruszenie w oku...
Szkoda, że ósmy marca raz w roku...

IGNIS

O CZYM MARZY każda gospodyni

czyli

Ewa w krainie czarów

Na kilka dni przed ósmym marca spotkałam w autobusie Ewę. Poszłyśmy na kawę. Opowiedziała mi dziwną przygodę, jaka jej się zdarzyła ubiegłego wieczoru.

„Umyłam głowę i usiadłam z książką w ręku na tym starym, pamiętającym czasy dziadka fotelu, gdy po chwili stanął przede mną wysoki, siwawy mężczyzna, który nie wiadomo skąd zjawił się w moim pokoju. Przedstawił się jako pracownik „Argedu" i zaproponował kupno kilku przedmiotów gospodarstwa domowego. Warunki sprzedaży okazały się bardzo dobre — wszystko na raty. Wyciągnął z teczki jakiś blankiet i podsunął mi do podpisania.

Po chwili robotnicy wnosili paczki i ustawiali w kuchni i w pokoju. Rozbłysła światłem stojąca lampa, którą przedstawiciel „Argedu" nazwał „nóżką muszki". Była to bardzo ładna lampa. Cała jej podstawa, wykonana z czarnego metalu, przypominała rzeczywiście kształt nóżek owada. Biały, kolisty abażur doskonale pasował do mojego pokoju. Blisko fotela, który zmienił się na nowoczesny, podsunięto mi jakiś dziwny przedmiot, wyglądający jak mały piecyk kaflowy. Był to termowentylator, który może albo grzać mieszkanie, albo je chłodzić.

Chciałam wstać z fotela i obejrzeć inne przyniesione przedmioty, ale gość powstrzymał mnie ruchem ręki. Zorientowałem się wtedy, że na głowie mam plastykowy kapturek, połączony nylonową rurą z jakimś małym pudełkiem leżącym na moich kolanach. Pan z „Argedu" objaśnił mi, że jest to najnowszej produkcji domowa suszarka do włosów. Po chwili mogłam zdjąć kapturek — włosy miałam suche. Wówczas przeszliśmy do kuchni.

Zobaczyłam maszynkę, która umożliwia smażenie mięsa bez tłuszczu. Na specjalny szpikulec nakłada się drób lub mięso, całe urządzenie zamyka się i przy pomocy promieni podczerwonych w bardzo krótkim czasie potrawa jest gotowa. Obok tej maszynki stał opiekacz do robienia grzanek. Na stole ustawione były różnego fasonu i różnej wielkości kolorowe garnki i garnuszki. Ucieszył mnie zwłaszcza bardzo atrakcyjny komplet do kawy.

Chciałam podziękować wysłannikowi „Argedu", który sprawił mi tyle radości, ale spojrzawszy na niego, cofnęłam się o krok. W ręku trzymał dziwny nóż! Dopiero gdy odłożył go na stół, podeszłam śmielej. Był to specjalny nóż do krojenia chleba i wędlin, z regulatorem grubości. Obok niego leżały na stole inne drobiazgi: nóże do krojenia jaj, wydrążania pestek z owoców i inne przedmioty, które każda z nas chciałaby mieć w domu.

Nagle... zbudziłam się i wszystko znikło. A szkoda. Wyobrażasz sobie, jakie przygotowałabym przyjęcie na 8 marca! — zakończyła z westchnieniem Ewa.

Obie powiedziałyśmy jednocześnie: najmilszym dla kobiet prezentem byłyby przedmioty ułatwiające nam pracę domową... Tyle różnych ciekawych wzorów znajduje się w Centralnej Wzorcowni Artykułów Powszechnego Użytku, gdyby tak w Dniu Święta Kobiet choć kilka z nich zechcieli producenci wybrać...

IRENA NIZIAŁKOWSKA
(WIT-AR)

Narada Miejskiej Konferencji Partyjnej w Białymstoku

Młodzież jest trudna?

...anie, za moich czasów ...młodzież nie taka by... ...ła jak obecnie... Po... ...no stwierdzenia z do... ...ską goryczy, często są ...cze wypowiadane przez ...by starsze. Powtarzają je ...ba już od wielu, wielu ...k lat, zawsze wtedy, ...ą „zahaczamy" o sprawy ...chowania.

...dróż wspomniana już for... ...a historyczna byłaby ...dy prawdziwa, gdyby jej ...rzy nieco ją dzisiaj ...enili. Powinna ona ...mieć: za naszych czasów ...ele mniej było kompli... ...ji z wychowaniem mło... ...ży.

...średniowiecznej np. ro... ...nie, przy owczesnych ...ycjach wychowawczych, ...y decydującą rolę od... ...wał kij, topór, wieża, ...n — naprawdę mniej by... ...kłopotów z wychowa... ...m. Ale dużo za to było ...ów, też i krwi... Rozwój ...ilizacji komplikuje ...ie ludzkie, rozwój spo... ...my każe szukać coraz to ...ych metod wychowaw... ...ch. Chodzi o to, żeby je ...porę znaleźć, wypraco... ...ć, zastosować w prakty...

*

...z wielką przyjemnością ...chało się dwudniowych ...ad Miejskiej Konferencji ...tyjnej w Białymstoku. ...tego, że jej uczestnicy ...oro czasu poświęcili mło...

...działających na mło... ...dzież.

Na konferencji tylko mówiono. Teraz chodzi o to, aby zrealizować wysunięte postulaty, bo tylko wtedy będziemy mogli twierdzić, że sprawą wychowania zajmujemy się po partyjnemu i na co dzień.

Słusznie mówiono, że wychowaniem (społecznym) trzeba się zająć od „kołyski". A więc żłobki i przedszkola — placówki, których najbardziej nam brakuje. A jeszcze w 1924 r. weszła w życie ustawa, która zobowiązywała właścicieli fabryki do zakładania żłobka, jeżeli ilość zatrudnionych u niego kobiet przekraczała liczbę 100. Oczywiście kapitalista starał się zatrudniać najwyżej 99 kobiet, aby nie narażać się na koszty. Obecnie, w okresie władzy ludowej, kiedy fabryki należą do całego społeczeństwa, nic nie powinno stać na przeszkodzie, żeby dzieci znalazły należytą opiekę, a ich matki (w większości to przecież młode jeszcze niewiasty) miały więcej czasu, i na naukę, i rozwój kulturalny (wpływ z kolei na dzieci). Dlatego trudno zrozumieć, czemu zakłady i przedsiębiorstwa handlowe zatrudniające setki, a nawet tysiące kobiet (Fasty), bogate zakłady, nie rozpoczęły nawet przygotowań do zorganizowania tego rodzaju placówek.

Na konferencji obecni byli przedstawiciele zakładów pracy i chyba przekonali się, że budowa przyzakładowych przedszkoli jest ich partyjnym obowiązkiem. Egzekutywa instancji miejskiej ma pełne prawo w krótkim czasie ocenić członków partii i organizacji partyjnej w tej dziedzinie.

Idzie ...ja na Polskę „A" i „B" stracił już dawno swo...

Ciąg dalszy na str. 4

„MOFURIT"

produkt ze ścieków przemysłowych zabezpieczy drewno

W fabryce celulozy i papieru w Kluczach pod Olkuszem będzie się produkować środek ochronny zabezpieczający drewno używane dla celów kopalnianych przed grzybem i ogniem. Środek ten to „mofurit" którego technologię i dokumentację techniczną opracowano w Głównym Instytucie Górniczym. Do jego produkcji posłuży nikomu do niedawna niepotrzebne a zatruwające nasze rzeki, ścieki poceluzowe. Wytwórnię mofuritu rozpocznie się budować przy fabryce w Kluczach już wkrótce, zaś uruchomienie jej nastąpi z początkiem 1961 r. (PAP)

Powstaje coraz więcej klubów Oficerów Rezerwy

Liga Przyjaciół Żołnierza — objęła patronat nad powstającymi klubami oficerów rezerwy. Kluby takie skupiają oficerów-rezerwistów, dbają o rozwój pracy kulturalno-oświatowej wśród swych członków, wykorzystują ich wiedzę i nabyte w wojsku umiejętności dla przeprowadzania szkolenia wojskowego w kołach LPŻ. W II półroczu ub. roku w naszym województwie powstało 16 klubów oficerów rezerwy. Wkrótce kluby takie powstaną w Wysokiem Mazowieckiem, Dąbrowie, Sejnach oraz przy większych zakładach pracy i instytucjach w Białymstoku. (h)

LPZ szkoli fachowców różnych dziedzin

Jedną z form działania LPŻ jest przygotowanie i szkolenie fachowców z różnych dziedzin. Dzięki temu młodzież ma możność uzyskania zawodu, a wojsko otrzymuje żołnierzy posiadających już umiejętność prowadzenia pojazdów mechanicznych, obsługi radiostacji, pietwonurków, mechaników itp.

LPŻ prowadzi szkolenie w 31 różnorodnych dziedzinach w zakresie ogólnowojskowym, motorowym, modelarskim, obrony przeciwlotniczej i przeciwatomowej. (h)

Ankieta w 60 powiatach i miastach

Jak przyjmują interesantów CZŁONKOWIE PREZYDIÓW rad narodowych?

■ WIERZYMY W INTERWENCJE „NA ZAPAS" ● JESZCZE DALEKO DO WŁAŚCIWEJ ORGANIZACJI PRACY ■ KTO POWINIEN WYDAWAĆ OPINIE?

W 60 powiatach i miastach wyżielonych przeprowadzono z inicjatywy Towarzystwa Naukowej Organizacji i Kierownictwa ankietę wśród członków prezydiów rad narodowych na temat przyjmowania interesantów. Informacje otrzymane drogą tej ankiety rzucają interesujące światło na tryb pracy ogniw władzy terenowej.

Z danych ankiety, które mogą być w jakimś stopniu reprezentatywne dla trybu pracy naszych władz terenowych, wysnuć można dwa podstawowe wnioski. **Po pierwsze** — bardzo wiele interwencji składanych jest przez obywateli niejako „na zapas", nawet jeśli sprawa nie została załatwiona do końca, przy czym członek prezydium uważany jest za jeszcze jedno ogniwo administracyjne w łańcuszku referent - wydział. **Po drugie** — tryb przyjmowania i załatwiania interesantów odbiega daleko od zasad właściwej organizacji pracy. Niektórzy z uczestników ankiety zgłaszają interesujące propozycje usprawnień.

Do najczęstszych grzechów zaliczyć wypada: przyjmowanie interesantów o każdej porze dnia, co oczywiście utrudnia normalny tok pracy w radzie; przyjmowanie przez członka prezydium roli skrzynki pocztowej i przekazywanie spraw, z którymi zwracają się obywatele „do protokołu", a następnie do wydziału; interweniowanie w sprawach, które znajdują się jeszcze w toku i decyzja nie została wydana.

Warto zwrócić uwagę na postulaty wysunięte w oparciu o ankietę przez jej autorów. Dotyczy to zwłaszcza trybu i sposobu wyjaśniania sprawy interwencyjnej i zasięgania w tej sprawie opinii przez członka prezydium u kierownika wydziału, który swą decyzją spowodował interwencję obywatela. Autorzy ankiety stwierdzają, iż członek prezydium nie może opierać się jedynie na opinii kierownika wydziału, lecz — po pierwsze — powinien znać wynajmniej podstawowe przepisy prawa administracyjnego, po drugie zaś — powinien zasięgnąć w razie potrzeby opinii prawnika - rzeczoznawcy. (AR)

Konfekcyjne nowości

NA SEZON WIOSENNO-LETNI

Niedalekie są już dni, kiedy wszystkich bez wyjątku ogarnie szał wiosenno - letnich zakupów. W związku z tym, przedstawiciel AR zwrócił się do Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego z prośbą o informację, jaką gotową konfekcję w tym roku zaoferuje przemysł i handel. Dowiedzieliśmy się, że dla pań przygotowano duży wybór płaszczy typu „redingot" oraz wiele lekkich prochowców z tkanin popelinowych, wykończonych stebnowaniami. Ogółem otrzymamy damskich wyrobów gotowych tego roku będzie w sklepach o przeszło 63 tys. więcej, niż w tym samym okresie ub.r.

Na wiosnę panie będą mogły nabyć modne kostiumy uszyte z tweedu i elany (nowość). Kostiumy te utrzymane będą w klasycznym stylu angielskim, ale o miękkiej linii, a także z asymetrycznymi zapięciami.

Wśród gotowych sukienek królować mają niestety, nie modne obecnie jedwabie, ale kretony. Co prawda tkaniny te otrzymają specjalne wykończenie nadające im miękkość, a suknie uszyte z takich kretonów będą trochę „lejące się", ale nie wiadomo czy taka imitacja zadowoli klientki. Braki w gotowej konfekcji wyrówna może duży wybór jedwabiu z metrażu. Handel zapowiada wiele odmian tych tkanin, w tym materiały importowane głównie z Chin. Oprócz jedwabiu mają być chińskie rypsy, szantungi i inne rodzaje letnich tkanin.

W tym roku znacznie wzrośnie ilość i wybór odzieży młodzieżowej. W I półroczu br. ubiorów chłopięcych będzie o przeszło 200 tys. więcej niż w tym samym okresie poprzedniego roku, a okryć dziewczęcych o 100 tys. więcej. Odzież młodzieżowa utrzymana będzie w stylu sportowo - turystycznym, a więc wdzianka z dużą ilością kieszeni, wygodne rozszerzane spódnice, modne spodnie — biodrówki itp. (AR)

Zofia Loren — ubrana w futro z błękitnych nurków — piękniejsza niż kiedykolwiek, przybyła do Mediolanu na prapremierę filmu „Boccaccio 70".

Fot. — CAF

Winda do nieba"

„Do „samego nieba", bo aż na wysokość 2 kilometrów będzie można dojechać szybkościową windą w gigantycznej wieży, której projekt opracowała grupa inżynierów radzieckich, jeśli oczywiście... zostanie on zrealizowany. Po pięcioletniej pracy projekt budowy

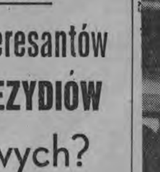

takiej wieży opracowało laboratorium prof. Michajłowa w Instytucie Naukowo-Badawczym Żelazo - Betonu w Moskwie. W porównaniu z nią, wieża Eiffla czy też 1000-piętrowy Empire State Building przypominać będą zabawki dla dzieci. (PAP)

Młodzież jest trudna?

Ciąg dalszy ze str. 3

je podłoże, ale towarzysze na konferencji słusznie twierdzili, że Białystok, duże miasto wojewódzkie, jest największym kopciuszkiem w kraju pod względem obiektów sportowych. Brak basenu krytego, o którego budowie mowi się już od wielu lat, urasta do symbolu zaofiania Białegostoku w zakresie tego rodzaju inwestycji. Z zażenowaniem czyta się w prasie, że już w niektórych wsiach woj. wrocławskiego wybudowano baseny. A u nas, w mieście 120-tysięcznym, brak nawet kąpieliska. Brak też odpowiedniej liczby sal gimnastycznych, boisk sportowych, kortów, a także i placówek kulturalno-rozrywkowych. Jeżeli więc sprawa wspomnianego zaplecza nie będzie załatwiona należycie, to problem wychowania młodzieży, szczególnie pozaszkolnej, pozostanie nadal głównie w sferze rozważań. Tu niewiele pomogą komitety, ani skoordynowana praca różnych organizacji wychowawczych. Chodzi przede wszystkim o stworzenie bazy, to jest odpowiednich obiektów zarówno sportowych i kulturalno - rozrywkowych. Na konferencji podawano wnioski. Towarzysze sugerowali, żeby tworzyć międzyzakładowe ośrodki w celu skoncentrowania wysiłków zarówno finansowych jak i organizacyjnych.

Na konferencji dużo mówiono o pracy polityczno-ideologicznej, która w poważnym stopniu odnosi się do młodzieży. A na tym polu jest sporo zaniedbań. Świadczy o tym chociażby fakt, że w ciągu dwóch lat z 7-tysięcznej rzeszy ZMS-owców — tylko 117 wstąpiło do partii. Niewątpliwie w poważnym stopniu zaważył tu fakt, że jeszcze zbyt mały procent ZMS-owców objęto szkoleniem partyjnym i innymi formami ideowo - politycznego oddziaływania.

Podawano i inne przykłady. Są wypadki, że np. członek ZMS, po przejściu ze szkoły średniej do wyższej, lub z uczelni do pracy — przestaje działać lub nawet zapomina o swojej organizacji. Są i inne, bardzo charakterystyczne fakty. Człowiek starzeje się, uważa, że jest już za poważny, aby pozostawać w organizacji młodzieżowej, ale do partii jeszcze nie dorósł. Oczywiście, spory procent przyczyn słabej postawy tych ludzi tkwi w nich samych, ale wymienione fakty, jak i inne, o których mówiono na konferencji, świadczą o niedostatecznej jeszcze pracy ZMS wśród swoich członków. Oczywiście, czterech etatowych pracowników KM ZMS nie jest w stanie dotrzeć do wszystkich organizacji. Ale nawet podwojenie etatów nie zapewni rozwiązania problemu.

Pomocy grupom działania ZMS muszą udzielić podstawowe organizacje partyjne. 5.000 młodych wiekiem członków PZPR w Białymstoku, to chyba wystarczająca liczba aktywistów do pracy z młodzieżą. A ponadto i starszym wiekiem towarzyszom, bardziej doświadczonym, nikt nie zabrania opiekować się młodzieżą. A jak ważna to jest praca, nie trzeba nikogo przekonywać. Jest to przede wszystkim praca partyjna. Właściwy wzrost szeregów partyjnych (główna baza — 7 tys. członków ZMS), rozwój współzawodnictwa pracy, zabezpieczenie odpowiednich kadr dla przemysłu i budownictwa, masowy rozwój sportu, ożywienie pracy kulturalnej miasta i wiele innych dziedzin życia, zależy od pracy z młodzieżą, od młodzieży. A młodzież będzie taką, jaką wychowamy.

Dlatego też wielkim plusem Miejskiej Konferencji Partyjnej w Białymstoku było to, że obok omówienia wszystkich istotnych problemów politycznych i gospodarczych miasta dyskutanci wysunęli na czoło sprawę wychowania młodzieży.

ST. MADEJ

8 marca - Święto Kobiet

Odbiornik radiowy KOS LUB FIGARO sprawi dużo radości Twojej Pani w dniu Jej Święta

Do nabycia w sklepach ZURT i branży radiotechnicznej w całym kraju.

k 303-00

ZE SPORTU

Ogólnopolski rajd narciarski „Wędrówka Północy"

Na piątek, 9 bm. (godz. 9) wyznaczyli sobie atrakcyjny rendez - vous w Olecku wszyscy narciarze - turyści pragnący poznać zimowe walory północnych polaci Białostocczyzny, a ściślej Olecka, Suwalszczyzny i Gołdapi. Uczestniczyć oni będą przez trzy dni w ogólnopolskim rajdzie narciarskim PTT-K pod nazwą „I Wędrówka Północy", przy czym dzienna porcja przebytych kilometrów wyniesie około 13, będzie więc w pełnym tego słowa znaczeniu turystyczna.

W imprezie (organizowanej po raz pierwszy, na białostockiej ziemi) wezmą udział turyści - narciarze zrzeszeni w kołach FTT-K, TKKF, członkowie klubów narciarskich oraz turyści indywidualni z całej Polski.

„Spóźnialskie" zgłoszenia (również zbiorowe) można jeszcze wyjątkowo dziś korygować na adres Zarządu Okręgu PTT-K w Białymstoku, ul. Lipowa 18, tel. 58-58 jednoczesną wpłatą wpisowego w wysokości 10 zł.

Organizator zapewnia uczestnikom miejsca noclegowe, zniżkę kolejową na drogę powrotną, opiekę sanitarną oraz przewodnictwo na trasie. Wszyscy rajdowcy zdobędą 75 pkt. na Niziny Odznakę Narciarską.

Jak wynika z ostatnich meldunków, warunki śniegowe na północy Białostocczyzny są dobre, wczoraj świeciło tam słońce.

Ekipa bokserów na Rzeszów

Na tegoroczne indywidualne bokserskie mistrzostwa Polski seniorów, jakie w dniach 11—18 bm. rozegrane zostaną w Rzeszowie, wyjedzie ostateczny, osobowa ekipa pięciarzy Białegostoku w składzie: **Wiśniewski** (muszla), **Dzienis** (kogucia), **Borowski** (piórkowa), **Nofikow** (lekka), **Maliszewski** (lekkopółśrednia) i **Gudewicz** (półśrednia). Sympatyków boksu zdziwi raczej fakt, że w składzie brak Mozolewskiego, Jakubowskiego i Kościaczyka. Otóż pięściarze ci z różnych względów nie mogą wystąpić w Rzeszowie. Dwaj pierwsi odnieśli w niedzielę kontuzje rąk, a Kościaczyk nie chce narażać szwank nauki.

Na mistrzostwa Polski juniorów (21—22 bm. w Szczecinie wyjedzie natomiast pełna, 11-ka białostoczan.

3 dni dobrego szczypiorniaka...

...czeka białostoczan w dniach 8—11 bm., kiedy to w Hali Zielonej rozegrany zostanie pofinałowy turniej 7-osobowej piłki ręcznej mężczyzn o wejście do I ligi. Udział biorą: eksligowy AZS Kraków, LZS Mielec, Maraton Warszawa i mistrz naszego okręgu Włókniarz Białystok. Tylko zwycięzca będzie walczyć się do turnieju finałowego. W programie piątkowych (początek godz. 17) figurują mecze Włókniarz — Maraton i AZS — LZS. (ko)

Rozpoczęli atrakcyjnym kuligiem

Przy WZGS w Białymstoku powstało ostatnio koło sportowo - turystyczne LZS, którego prezesem wybrano ob. Stefana Kornackiego. Koło zrzesza obecnie 30 członków i posiada sekcje: szachową, brydżową, narciarską. W projekcie tiru jeszcze: siatkówka i boks! Niektórzy widzieliby też chętnie utworzenie sekcji jeździeckiej. W ub. niedzielę koło zorganizowało bardzo udany kulig w okolicach Supraśla. (ko)

Nie tylko dla pań

Komisja WF przy ZW TKKF w Białymstoku zaprasza wszystkie chętne panie wraz z rodzinami na niedzielną wycieczkę narciarską w okolice Białegostoku. W programie atrakcje i na zakończenie wspólna herbatka. Zbiórka w niedzielę o godz. 10 w holu gmachu ZW TKKF Zaw. (Skłodowskiej 3). W sprzęt narciarski można zaopatrzyć w ogniwku TKKF „Związkowiec" (Skłodowskiej 2) codziennie w godz. 8—15 i w ogniwku przy Prezydium WRN w godz. 14—17. (ko)

W DNIU ŚWIĘTA KOBIET

Serdeczne życzenia owocnych wyników w pracy zawodowej i społecznej oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym wszystkim kobietom naszej załogi

składa

Dyrekcja, KZ PZPR, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza i KZ ZMS Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Fasty" w Białymstoku

k 306-1

KOBIETOM ZRZESZONYM

w KOŁACH GOSPODYŃ WIEJSKICH I DZIAŁACZKOM WIEJSKIM

najserdeczniejsze życzenia pomyślności w życiu osobistym oraz dalszych sukcesów w działalności społeczno - gospodarczej

składa

Prezydium Wojewódzkiej Rady KGW i Prezydium Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Białymstoku

k 305-1

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne Zrobią w Olecku oraz całemu rodzeństwu, za trud poniesiony w wychowanie córki i Waldka — serdeczne podziękowanie składają rodzice.

g 736-1

Białymstoku powstaje Klub Budowlanych

W przyjemnością informujemy naszych mieszkańców, że w Białymstoku powstaje jedyna placówka kulturalna. Będzie to dzielnicowy Klub Budowlanych, organizowany w naszym mieście z inicjatywy Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Budowlanego. Klub Budowlanych będzie zjednoczeniem Zjednoczenia Budownictwa oraz Wojewódzkiego Zarządu Przedsiębiorstw Budowlanych. Terenowego.

Klub mieścić się będzie w nowo oddanej sali hotelu „Jagiellonii" (w której dawniej mieścił się PZMot.). Projekt przewiduje opracowanie specjalnie dla niego zespół Wojewódzkiego Biura Projektów pod kierunkiem mgr inż. arch. Stanisława Glogiera i mgr inż. arch. Henryka Kuczyńskiego. Projekt zapowiada się bardzo ciekawie. Klub posiadać będzie czytelnię, bibliotekę oraz kawiarnię wraz z salą kawowym i tańca. Otwarcie klubu nastąpić ma 30 kwietnia br. (h)

PRACA

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, Aleja 1 Maja 20 m. 17.

g 773-1

Pomoc do dzieci potrzebna. Białystok, ul. Promienna 15. g 774-1

Potrzebna pomoc domowa. Dr Gradowski — Białystok, ul. Sukienna blok 2a m. 10.

g 763-1

KUPNO

Samochód „Zim" — kupię. Podać stan techniczny. Bieracki — Kraków, Owcy-Orwieza 16. k 308-0

SPRZEDAŻ

Stodołę na rozbiórkę — sprzedam. Białystok, ul. Zagórna 16. g 679-1

Gospodarstwo rolne 12 ha wraz z budynkami, lasem i łąką koło Białegostoku — sprzedam. Józef Jaroszewicz — wieś Solniczki. g 766-1

Radio „Białoruś-59", nowe, nowoczesne, z kompletem lamp zapasowych i radio samochodowe do „Wołgi", nowe — sprzedam. Białystok, ul. Młynowa nr 51/1, tel. 27-30. g 748-1

Dom z placem — sprzedam. Białystok, ul. Nowowarszawska 71. g 766-1

Pianino krzyżowe marki „A. H. Francke" — sprzedam. Wiadomość: Zakład Fotograficzny „Foto - Studio" — Białystok, ul. Lipowa 25 (od godz. 10—18). g 770-1

ZGUBY

Dudziński Adam, zam. w Pogorzelcach, zgubił kwit nr 1465 z dnia 24. IV. 61 r. za sprzedaż ziemniaków, wystawiony przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska" w Bacieczkach. g 764-1

Kaplo Henryk zgubił numer rejestracyjny AH-0215 wydany przez Wydział Komunikacji w Augustowie. p 238-1

Komorowska Karolina zgubiła legitymację szkolną wraz z talonami wydaną przez Technikum Mleczarskie. g 772-1

Kwiecińska Irena zgubiła legitymację ubezpieczeniową seria F nr 191765. g 767-1

Łapiński Witold zgubił legitymację szkolną. g 771-1

W dniu 5 marca na trasie Sosnowa — Lipowa — Sienkiewicza zgubiono plan wraz z odrysem nieruchomości Sosnowa 69. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, pod adresem: Sosnowa 69/1 — Soroko. g 769-1

Zaniewski Wiesław, zam. Czarna Wieś, pow. Białystok, zgubił portfel z dokumentami: dowód osobisty, książeczkę wojskową, legitymację ubezpieczeniową, przepustkę BZPB „Fasty", legitymacje związków zawodowych oraz inne. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. g 675-1

Żukowska Jadwiga, zam. Olecko, ul. Młynowa nr 7, zgubiła legitymację ubezpieczeniową. g 218-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wydział Zdrowie i Opieki Społecznej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Mońkach niniejszym komunikuje, iż posiada następujące wolne etaty:

LEK. MED. do Przychodni Obwodowej w Mońkach. **LEK. MED.** do Ośrodka Zdrowia w Jaświłach. **LEK. MED.** do Ośrodka Zdrowia w Jasionówce. **LEK. DENT.** do Gabinetu Dentystycznego w Jaświłach. **FELCZ. MED.** do akcji leczniczo - profilaktycznej przy Wydziale Zdrowia. **FELCZ. MED.** do Punktu Zdrowia w Laskowcu.

k 307-1

REWIDENTÓW KSIĘGOWYCH przyjmiemy do pracy od zaraz. Warunki przyjęcia: minimum średnie wykształcenie oraz staż pracy w księgowości.

Warunki pracy i płacy do omówienia w **Wojewódzkim Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Handlowych w Białymstoku**, ul. Rynek Kościuszki nr 15, I piętro, pokój nr 124. k 302-00

Ogłoszenie w „Gazecie" to najlepsza forma REKLAMY

UWAGA, KLIENCI BANKU POLSKIEJ KASY OPIEKI S. A.!

Uprzejmie zawiadamiamy, że dla wygody P. T. Klientów Ekspozytura Banku PKO S. A. w Białymstoku

prowadzić będzie **sprzedaż w każdy piątek** od godz. 11.00 — 18.00.

k 311-0

P. P. Totalizator Sportowy SZCZĘŚLIWCOM z zakładów 4. III. 1962 r. WYPŁACA

Totalizator piłkarski			Toto-Lotek	
13 trafień	— zł	6 trafień	— zł	
12 „	— zł	5+ „	614.079 zł	
11 „	80.366 zł	5 „	24.563 zł	
10 „	2.012 zł	4 „	662 zł	
		3 „	30 zł	

k 402-1

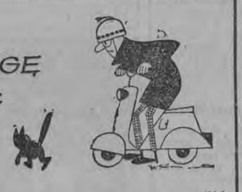

ŻADEN KOT PRZEBIEGAJĄCY DROGĘ nie może Ci zaszkodzić -jeśli masz los KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

414-1

dziś dzisiejszym

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — „Krwawe gody", godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Zmartwychwstanie", prod. radzieckiej (od lat 18), dodatek — „Powstanie Aten", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Szminka do ust", prod. włosko-francuskiej (od lat 16), dodatek — „Szklany wróg", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Gracz", prod. francuskiej (od lat 18), dodatek — „Almazgan morski"; 15.10 „Matka Mater Cracoviaensis", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — „Rywalki na lodzie", prod. chińskiej, kolorowy (od lat 9), godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „O'Cangaceiro", prod. brazylijskiej (od lat 18), dodatek — „Szopka warszawska", godz. 17 i 19.

Kino MO — W dniu dzisiejszym nieczynne.

„Roma" — „Fatima", prod. radzieckiej, kolorowy (od lat 16), dodatek — „Przygoda dyplomatyczna", godz. 18.

DDK Nowe Miasto — Wiechraka de Bragelonne', prod. francuskiej (od lat 14), dodatek — „A jest ich 459", godz. 17 i 19.

„Kolejarz" w Starosielcach — „Tajemnicza pudernicz ka", prod. czeskiej (od lat 9), godz. 16.30 i 19.

KLUB

Klub Miedzynarodowej Prasy i Książki — czynny od godz. 10 do 22.

Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od godz. 10 do 18.

W WOJEWÓDZTWIE

Teatr Lalek „Swierszcz" — „Tymoteusz Rimcimci" (Tykocin).

KINA

„Polonia" w Ełku — „Wojna i pokój"

„Orzeł" w Ełku — „Na pa iurok"

„Bałtyk" w Suwałkach — „Wyzwanie"

„Merkury" w Suwałkach — „Moby Dick"

„Millenium" w Łomży — „Słomiany wdowiec"

„Październik" w Łomży — „Proszę za mną"

Grajewo — „Wojna"

Augustów — „Teresa Raquin"

Olecko — „Hańba"

Gołdap — „Kozacy"

Bielsk - Podlaski — „Krzesiwo"

Siemiatycze — „Goraczka w El-Paso"

Łapy — „Swiadek oskarżenia"

Hajnówka — „Dama Kameliowa"

Zambrów — „Naśladownictwo wzbronione"

Wasilków — „Dziewiąty krąg"

Czarna Wieś — „Królewna ze złotą gwiazdą"

Sokółka — „Czarny Orfeusz"

Wys. Maz. — „Zatrzymać wóz"

Kolno — „Dopóki jesteś ze mną"

Jedwabne — „Tam, gdzie rosną poziomki"

Knyszyn — „Pół żartem, pół serio"

Mońki — „Czerwony atrament"

Szczuczyn — „Życie przeszło obok"

Sejny — „Miejsce na górze"

Rajgród — „Pierwsza lekcja"

Dąbrowa — „Czarne perły"

Supraśl — „Tajemnicza pudernicz ka"

Ciechanowiec — „Dzień powszedni"

Drohiczyn — „Towarzysze broni"

Stawiski — „Wielki balet w Ameryce"

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. blura wezwań 59, informacji pogotowia 23-22.

Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna, tel. 08.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-43.

Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.

Ciekawsze audycje radiowe

PROGRAM I

7.25 Muzyka poranna; 8.30 Z cyklu: „Człowiek i jego otoczenie"; 9.00 Koncert poranny; 10.00 „Zwolennik czystego rozumu" — felieton; 10.10 Koncert muzyki francuskiej; 11.00 „Mefrulius" — opow. A. Jasińskiej; 11.20 „Melodie w pogodnym nastroju; 12.45 Ukraińskie melodie ludowe; 13.20 Koncert słynnych solistek; 14.00 „Proszę mówić — słuchamy"; 15.10 „Magazyn morski"; 16.15 Koncert rozrywkowy; 17.25 Śpiewają polscy piosenkarki; 18.50 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 19.35 „Dyskretny pasażer" — słuchowisko; 19.27 Radziecka muzyka rozrywkowa; 20.20 Polskie tańce ludowe; 21.00 S. Moniuszko: „Verbum nobile" — opera; 22.13 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

7.50 Muzyka poranna; 8.35 Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 9.30 Ludzie, fakty, którzy żyjemy; 10.00 Śpiewamy pieśni i piosenki; 11.00 Muzyka naszych przyjaciół; 12.15 Muzyka ludowa różnych narodów; 13.00 W muzycznym ogrodzie; 15.30 Dla dzieci; 16.20 Z miast i wsi województwa; 16.45 **Międzynarodowy Dzień Kobiet — koncert życzeń**; 18.45 Naukowcy — polscy piosenkarze; 19.30 Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej; 20.25 Pełnym głosem o sprawach młodzieży; 21.40 Kalejdoskop kulturalny; 22.10 Ze świata jazzu; 23.25 Melodie taneczne.

B. Z. Graf. F-2

33

MIKE W. KERRIGAN

OSTATNIA NOC w Ciudad Trujillo

Opróżniłem szklankę do dna. Czułem na języku aromatyczny, piekący smak jałowca.

— Dziękuję, Frank. To była pouczająca lekcja...

9

Sprawdził kurs na Lantanę, skontrolował przyrządy, poprawił ułożenie ciała w fotelu. Uświadomił sobie nagle, że ten krępy, smagły mężczyzna, który przybył sanitarką na lotnisko Amityville, nie podał swojego nazwiska. Okryte prześcieradłem ciało, spoczywające na noszach, wprost z sanitarki wsunęli w kadłub jego maszyny, jak wkłada się ciasto do pieca. Po co ta konspiracja? I te cztery raty... Dlaczego nie zaliczka, i po wykonaniu zlecenia reszta umówionego wynagrodzenia? Na każdym etapie kontrolują go. W Lantanie skomunikuje się z nim Octavio de la Maza, wsiądzie do kabiny, i będzie go pilnować aż do ostatniego etapu podróży. Podróży dokąd? Jezu, nie wpakowałby się w taką zabawę, gdyby nie Marta!

Marta... Kiedy tylko wróciła do Utica z Thoenem, telefonowała do niego. Że cierpi, że ją skrzywdził, że jeszcze raz. Że jednak nie może z niego zrezygnować, że powinien mieć do niej zaufanie, że nikt nie istnieje dla niej poza nim. Że mając go, jest najdumniejszą z kobiet.

Następnego dnia otrzymał telegram: „Kocham ciebie" — i dwa listy. Pisała, że jej serce jest czyste, ale że ma w sobie jakąś uległość, której ona nie może sobie wybaczyć, a on, Gerald — ponieważ go kocha — mógłby ją z tego wyzwolić, wyleczyć. Szału dostaje na myśl, że on może należeć do innej kobiety.

Pisała także o swoim żalu — bo przecież oddała mu wszystko, i dopiero będąc z nim, zrozumiała co to znaczy „oddać się" mężczyźnie, a przecież on nie był pierwszym w jej życiu. „Nie kochasz mnie, Gerd, dopiero teraz uświadomiłam to sobie, ale to niewaźne, to mnie już nie obchodzi, bo moja miłość zaślepia mnie i zastępuje mi Twoją i wypełnia mnie całą. Jeżeli ktoś kocha jak ja, nie dba już o wzajemność".

„Gerd — wołała w ostatnim liście — zadzwoń do Utica. Będę trzy dni czekać, wpatrzona w telefon, nie śpiąc i nie jedząc. Przyślij telegram, napisz, żebym wróciła, i napisz, że to nieprawda co powiedziałeś. Nie umiałabym Ciebie oszukać".

A przecież mnie oszukała — pomyślał.

Leciał wzdłuż Indian River.

Pod nim, na ziemi, od której się wreszcie oderwał, leżało podobne do kartonowej makietki Cocoa Rockledge. Był moment, że chciał zawrócić, pojechać do Utica, do Marty... Znaczyła dla niego więcej niż przypuszczał, powinien jej przebaczyć. Zresztą pisał o tym w ostatnim liście, w jednym liście do niej, o którym nawet nie wspomniał, że jest ostatni, w którym nie napomknął, że wyjeżdża z New Fair Haven i nigdy tam nie wróci, ani do niej.

Wyjechał z Fair Haven nie czekając na Martę, i dwa dni włóczył się po nowojorskich barach, przepił prawie wszystkie oszczędności. Marta nie kłamała, pisząc, że go kocha, ale kłamała, że z Oswaldem nic nie zaszło — wciąż o tym myślała. Wybaczyłby jej, wierzył w to przebaczenie, ale musiałaby mu powiedzieć, dlaczego to się stało.

Obraz tej sceny podniecał go w okrutny sposób i jadowicie zatruwał wyobraźnię. Wiedział jednak, że Marta nie powie co zdarzyło się w jej pokoju. Dlatego uciekł z Fair Haven, dlatego przystał na propozycję rudego mężczyzny z baru Colorado.

Właśnie ten rudy typ zaproponował mi po kilku kieliszkach ten lot, omówił różne takie szczegóły i wyłożył forsę na kaucję, którą trzeba było pozostawić w Linden,

34

za samolot. Pokazywał mi swój sprężynowy nóż, co to był za nóż! Dałbym za taki nóż dziesięć dolarów.

Z umieszczonej na udzie kieszeni kombinezonu wydobył płaską butelkę i odkręcił złocony kieliszek stanowiący szczelną zakrętkę. Przytknął do ust gwintowaną szyjkę i łyknął spory haust koniaku.

Zorientował się, że lecąc nad chmurami zboczył o kilka stopni na zachód. Trzeba to poprawić, dosyć tej wycieczki po niebie, dosyć myślenia o Marcie, dosyć wspomnień, bo oni płacą, żebym leciał z tym na noszach, i trzeba to zrobić, za to mi płacą. Jak wszystko dobrze pójdzie, mogą mi dać jeszcze jakąś robotę, czemu nie. I nie ma co myśleć o tych bredniach z Martą, Thoenem, listami i telefonami...

Jest ważna robota do odwalenia — myślał Murphy — a ja rozkleiłem się, jak dwunastoletni szczeniak, którego złapali w sklepie na kradzieży cukierków. A kto wie, czy w Lantanie nie skierują na mój samolot karabinów maszynowych...

10

Beesley bawił się puszką z sokiem pomidorowym.

— Dziękuję, Frank, to była pouczająca lekcja... Jednak de Galindez także coś nieco mnie nauczył.

— Żeby palców nie pchać tam, gdzie mogą je uciąć? — uśmiechnął się.

— Nie. Że własne wygody, sława, pieniądze, dobre stanowisko, kariera, i tak zwany święty spokój, to nie wszystko, na czym człowiekowi zależy.

Frank wzruszył ramionami, już się nie uśmiechał.

Wziął z biurka leżącą tam książkę, otworzyłem ją na zaznaczonej stronie i przeczytałem:

— Niektórych rzeczy nigdy ci nie wolno móc znieść.

Nigdy nie wolno ci się zgodzić na znoszenie pewnych rzeczy.

Niesprawiedliwości, i przemocy, i hańby, i wstydu. Obojętnie, czy jeszcze jesteś młody czy już jesteś stary. Ani dla opinii morowego gościa, ani dla formy, zdjęcia w gazecie, czy konta w banku. Po prostu nie wolno ci się z nimi pogodzić. To chciałeś powiedzieć?

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

35

„GAZETA"! 45-76 słucham

DNI WOLNE

K. A. — Czternastą niedzielę z rzędu wyjeżdżam w teren. Czy przysługują mi za te niedziele dni wolne od pracy?

B. S. — Jakaś instytucja czy organizacja społeczna zwraca się pisemnie do innej instytucji o zwolnienie pracownika na 1—3 dni do pracy społecznej. Czy pismo zwracającej się instytucji wystarcza? Bo ode mnie wymagają dodatkowego podania.

Odpowiada kierownik Referatu Kadr Wydziału Organizacyjno-Prawnego Prezydium WRN — **Jan Horbaczewski:**

■ Za każdą przepracowaną niedzielę pracownikowi przysługuje dzień wolny od pracy.

■ Wystarcza wniosek pisemny instytucji. Podanie pracownika to zbędna biurokracja.

RENTĘ MOŻA WZNOWIĆ

W. M. — Byłam więźniarką Ravensbrück. Z tego tytułu otrzymywałam rentę inwalidzką. Gdy zaczęłam pracować w Spółdzielni „Podlasie" i zarobki moje przekraczały 1000 zł, wstrzymano mi wypłatę renty. Obecnie kilka miesięcy nie pracuję ze względu na zły stan zdrowia. Czy z powrotem przysługuje mi renta?

Odpowiada kierownik Wydziału Przyznawania Rent ZUS — **Helena Kaliszewska:** W tym wypadku renta prawdopodobnie została zawieszona i można ją wznowić. Należy zgłosić się do Wydziału Wypłaty Rent ZUS przy ul. Mickiewicza 5 i dostarczyć zaświadczenie o zwolnieniu z pracy.

METALOWE KARNISZE

B. J. — Dlaczego nie ma w sprzedaży metalowych karniszy?

Odpowiada pracownik działu metalowego „Arged" — **Zenon Godlewski:** Zamówionych metalowych karniszy do firanek w formie rurek nie dostarczyła nam jeszcze spółdzielnia produkująca tego rodzaju artykuły. Nastąpi to z chwilą, gdy karnisze te zostaną wycenione przez Wojewódzką Komisję Cen.

ROZBUDOWA W.S.I.

D. D. — W budżecie Prezydium WRN przewidziano 3 miliony złotych dla Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej. Na co zużyje się te pieniądze?

Odpowiada — dziekan Wydziału Mechanicznego WSI, mgr inż. **Jan Zubaczek:** Sumę tę przeznaczono na budowę hali warsztatowej. Budowa ma się rozpocząć w II kwartale br. Obecnie kończy się wykonywanie projektu.

SPRAWY „RUCHU"

P. K. — Dlaczego w kioskach nie można kupić prasy technicznej?

Z. T. — Kiedy zostanie uruchomiony kiosk „Ruchu" przy ul. Produkcyjnej. Jest on już nieczynny 3 miesiące.

Odpowiada zastępca kierownika działu miejskiego „Ruchu" — **Władysław Widziewicz:**

■ Z powodu małego popytu, w kioskach „Ruchu" rozprowadzamy tylko czasopisma techniczne, bardziej popularno-naukowe, takie, jak: „Horyzonty Techniki", „Fundamenty", „Przegląd Techniczny". Czasopisma bardziej fachowe najlepiej jest zamawiać w prenumeracie.

■ Kiosk ten uruchomiony zostanie wtedy, gdy znajdziemy chętnego pracownika.

ZAPISY DO LEKARZA

Z. Z. — Rejestratorka Miejskiej Przychodni Przeciwgruźliczej odmówiła telefonicznego zapisania mnie do lekarza. Rejestracja odbywa się od 8 rano, a lekarz przyjmuje od 13. Po co tracić godziny czasu na wyjęcie karty rejestracyjnej?

Odpowiada dyrektor Wojewódzkiej Przychodni Przeciwgruźliczej — dr **Stanisław Gajewski:** Sprawa z rejestrowaniem w naszej przychodni wygląda nieco inaczej, niż w innych placówkach lecznictwa otwartego, gdyż pacjent najczęściej przed skierowaniem do lekarza, musi przejść różne dodatkowe badania i stąd konieczność osobistego rejestrowania się. Jednak takie wypadki, jak zapisanie telefoniczne do lekarza np. dla powtórzenia leków czy na kolejną wizytę, gdzie nie trzeba badań, postaramy się uwzględniać.

II SERIA „Zmartwychwstania"

A. O. — Kiedy w Białymstoku wyświetlana będzie II seria „Zmartwychwstania"?

Odpowiada kierownik Wydziału Rozpowszechniania Centrali Wynajmu Filmów — **Tadeusz Sobolewski:** II seria „Zmartwychwstania" została dopiero zrealizowana i wchodzi na ekrany kin Związku Radzieckiego. Po zakupieniu kopii muszą one jeszcze być w kraju opracowane. Tak więc na ekranach polskich kin film ten może być wyświetlany najwcześniej w końcu bieżącego roku.

ZE ŚREDNIM WYKSZTAŁCENIEM

W. K. — Czy istnieje jakieś zarządzenie, które mówiłoby o przyjmowaniu do pracy przez rady narodowe osób jedynie po ukończeniu szkoły średniej?

Odpowiada Jan Horbaczewski: Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 maja 1958 r. mówi, że na stanowiska pracowników umysłowych w radach narodowych przyjmuje się osoby posiadające średnie wykształcenie.

TALERZE DO SERWISÓW

P. K. — Dlaczego nie ma w sprzedaży pojedyńczych porcelanowych talerzy, a szczególnie takich, którymi można by uzupełnić braki w serwisie?

Odpowiada zastępca dyrektora do spraw handlowych „Argedu" — **Mikołaj Burnas:** Są kłopoty, jeśli chodzi o talerzyki deserowe, gdyż jest na nie bardzo duże zapotrzebowanie w całym kraju. Talerze głębokie i płytkie są. Nasz przemysł zaczął już produkować pojedyńcze talerze o takich wzorach, jak całe serwisy. Miejmy więc nadzieję, że już wkrótce będzie je można kupić w sklepach.

WYPRAWKA DLA NIEMOWLĄT

T. J. — Kto może otrzymać wyprawkę dla niemowląt?

Odpowiada kierownik Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka Wydziału Zdrowia Prezydium MRN — **Irena Tyszkowska:** Do otrzymywania wyprawki dla niemowląt upoważnieni są rodzice, których zarobki (każdego oddzielnie) nie przekraczają 1.000 zł miesięcznie. W wypadku gdy jedno z rodziców pracuje, miesięczne pobory nie mogą przekraczać 1.200 zł. Sprawy te reguluje uchwała nr 953a Prezydium Rządu z dnia 2. XII. 1955 r. Po przydział wyprawki należy zgłaszać się do Wydziału Zdrowia.

NIE MA ŻELATYNY

P. K. — Dlaczego nie ma w „Delikatesach" żelatyny?

Odpowiada dyrektor DH „Delikatesy" — mgr **Kazimierz Maderski:** Otrzymujemy zbyt mały przydział żelatyny. „Porcja" na ten miesiąc ukaże się w sprzedaży dziś lub jutro.

SPRAWY LOKATORÓW

D. W. — Czy mieszkańcy Starobojarskiej 22 — domu, przeznaczonego na rozbiórkę i sprzedanego już, muszą płacić czynsz w ADM?

N. N. — Przy ul. Sienkiewicza 128 jest 8 lokatorów, a budują tylko 6 pomieszczeń na opał. ADM przy Ogrodowej odsyła nas w tej sprawie do Wydziału Architektury, ci z powrotem do ADM.

Odpowiada naczelny inżynier MZBM — **Władysław Średziński:**

■ Sprzedana została tylko cegła po ewentualnej rozbiórce domu. Dopóki to nie nastąpiło, lokatorzy obowiązani są płacić czynsz w ADM.

■ Zainteresuję się tą sprawą. Ale należy wyjaśnić, że sublokatorom przepisy zabraniają budowania pomieszczeń gospodarczych.

JESZCZE O DROBIAZGACH

■ Czytelnika Z. Ł., który przedwczoraj pytał o woreczek do odkurzacza „Kama" prosimy o zgłoszenie się do punktu usługowego „Arged" (ul. Sienkiewicza 7 lub Kolejowa 4). Możliwe, że da się tę sprawę załatwić.

■ Porcelanowych baterii do wanien nie rozprowadza „Arged" — jak pisaliśmy wczoraj — lecz Rejonowa Hurtownia Artykułów Metalowych i Elektrycznych.

Wczoraj dyżurowała ANIELA ŁABANOW

W poniedziałek dyżuruje ANNA STANKIEWICZ.

Pytania i wnioski do rubryki „GAZETA" „Słucham" przyjmujemy tylko w poniedziałki, wtorki i środy w godzinach 10—12.

Jak pomagamy naszym Ewom

Gdyby nie kobiety...

NAJPIĘKNIEJSZE utwory, melodie, baśnie, poematy poświęcono Ewom. Były one natchnieniem wielkich muzyków, malarzy, rzeźbiarzy, poetów. Gdyby nie kobiety nie byłoby...

Nie byłoby na przykład tyle pięknych baśni Christiana Andersena. Jenny Lind, sławna śpiewaczka zwana „słowikiem Szwecji" była tą wymarzoną księżniczką z jego pięknych bajek. Pisał o niej — „Żadna książka, żaden człowiek nie wywarł na mnie jako na poecie bardziej uszlachetniającego wpływu niż Jenny Lind. Otworzyła mi ona drzwi do świątyni sztuki".

KTO wie czy podziwialibyśmy dzisiaj na deskach teatralnych „Pigmaliona", gdyby nie urocza pani Campbell, dla której Bernard Shaw napisał tę sztukę. „Kochany kłamca" tak pisał o pani Campbell po zawarciu z nią znajomości — „Przez trzydzieści godzin, chodziłem po obłokach jak idiota, jakbym miał obchodzić dwudziestą rocznicę mego życia. Dumałem o setkach scen, w których ona była bohaterką, a ja — jej partnerem. A przecież „stuknęło mi" wtedy 56 lat. Nigdy na świecie nie działo się coś piękniejszego i bardziej komicznego. Czułem, że zdejmuję z siebie swoje lata jak ubranie".

CZY słuchalibyśmy dzisiaj „Parissine" Donizettiego gdyby nie było Karoliny Ungher uroczej śpiewaczki, dla której muzyk napisał ten utwór?

Czy byłoby tyle pięknych obrazów Rembrandta gdyby nie jego Saskia?

Gdyby nie kobiety zabrakłoby nam wielu pięknych przeżyć. (as)

■ I BEZ MOJEJ POMOCY JEST W DOMU PORZĄDEK...
■ POMAGAM ŻONIE W MYCIU PODŁÓG...
■ NAJSMACZNIEJ PRZYRZĄDZA ŻONA...
■ ROBIĘ WSZYSTKIE ZAKUPY...
■ NACZYNIA STRASZNIE SIĘ TŁUKŁY...
■ PIORĘ, ALE ZAMYKAM DRZWI...

MIŁE są kwiaty, miłe życzenia, upominki, akademie i wieczornice. Ale to mają kobiety tylko raz w roku, w dniu swego święta. Na co dzień zostaje praca i tysiące drobnych czynności przy tak zwanym gospodarstwie domowym. Zwróciliśmy się więc tym razem do mężczyzn z pytaniem — „Czy pomaga pan żonie w domowych zajęciach?"

— J. B. pracownik umysłowy: Pomagałbym chętnie, ale nic mi nie wychodzi. Aby żonę nie gniewała moja niezaradność przynoszę jej często kwiaty. Kiedyś przynosiłem słodycze, ale teraz żona uważa, że to złośliwość i że nie dbam o jej wiotką talię. Jesteśmy po ślubie już 10 lat i widzę, że bez mojej pomocy jest w domu porządek.

— E. S. robotnik: Jestem robotnikiem fizycznym, wracam z pracy zmęczony i niewiele czasu poświęcam na pomoc żonie. Do mnie należy opieka nad małym synkiem. Gdy wracam z pracy idę z dzieckiem na spacer. Pomagam też żonie przy myciu podłóg.

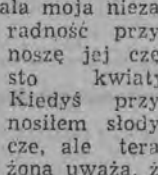

— M. B. urzędnik: Bardzo nie lubię pitrasić i uciekam z kuchni. Zresztą najbardziej mi wszystko smakuje gdy przyrządzi żona. Oboje pracujemy zawodowo, pomagam więc żonie przy różnych zajęciach domowych. Chodzimy razem do pralni samoobsługowej. Pomagam też żonie przy sprzątaniu.

— S. Z. rzemieślnik: Przez cały dzień pracuję, ale rano nim obudzi się żona i dzieci przynoszę mleko, pieczywo i rozpalam w piecu. Robię większe zakupy, załatwiam kupno węgla, ziemniaków. Często też chodzę na rynek.

— J. Ł. robotnik fabryczny: Tak, pomagam żonie, bo i żona również pracuje w fabryce. Z początku mi nie szło i trzeba było wciąż uzupełniać braki w naczyniach. Strasznie się tłukły. Wykonuję wszystkie polecenia żony, bo żona jest panią domu.

— F. K. pracownik umysłowy: Najcięższą pracą jest pranie. Zamykam więc mieszkanie na klucz i piorę sam, na razie w balii. Niedługo już kupimy pralkę, wtedy sobie odpocznę.

Tyle mężczyźni. Kobiety na ten temat mogłyby powiedzieć o wiele więcej. Ale nie mąćmy spokoju uroczystego dnia. (as)

Nasza sylwetka

Krystyna Kropiwnicka -przodująca włókniarka

Jedną z najlepszych cerowaczek w Białostockich Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Sierżana jest bez wątpienia tow. **Krystyna Kropiwnicka.** Jej w dużym stopniu należy zawdzięczać, że w cerowalni zakładu „A" BZFW poprawiła się jakość i wzrosła wydajność pracy.

Brygada tow. Kropiwnickiej w styczniu br. uzyskała zaszczytny tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Brygada ta przoduje w pracy pod każdym względem, dając przykład pozostałym pracownicom.

— Towarzyszka Kropiwnicka — mówi mistrz cerowalni tow. J. Zieniuk — potrafiła zorganizować wzorowy zespół cerowaczek i nauczyć swoje koleżanki solidnie pracować. Sama zresztą też wyróżnia się w pracy wykonując przeciętnie swoje zadania w ponad 170 proc. Jest nadzwyczaj koleżeńska i zdyscyplinowana w pracy.

Także przewodniczący rady zakładowej BZPW im. Sierżana tow. **Z. Juchnicki** wyraża się w samych superlatywach o pracy społecznej tow. Krystyny Kropiwnickiej.

— Zanim zaczęła pracować w cerowalni, kierowała pracą zakładowej świetlicy. I trzeba przyznać, że robiła to dobrze. Poza tym tow. Kropiwnicka od szeregu lat bierze aktywny udział w pracach zakładowego kółka artystycznego. (Gen)

„Czwartek" ZMS pod hasłem Dnia Kobiet

Dzisiejszy, kolejny „czwartek" ZMS przebiegać będzie pod hasłem „Wszystko dziewczętom z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet". W programie wielki konkurs „Ludwiku do rondla", „biała godzina" oraz inne atrakcje pod kierownictwem znanego nauczyciela tańca towarzyskiego **H. Małyszko.**

Przygrywa zespół ZMS przy WDK. Początek jak zwykle o godz. 17. (w-z)

Najlepsze życzenia

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, dużo radości w życiu osobistym oraz pomyślności w pracy zawodowej, członkiniom kół, aktywistkom Ligi Kobiet oraz wszystkim kobietom miasta Białegostoku

życzy
ZARZĄD MIEJSKI LIGI KOBIET w Białymstoku

W Dniu Kobiet — wszystkim nauczycielkom, wychowawczyniom i pracowniczkom oświaty — gorące pozdrowienia i życzenia dalszych osiągnięć w pracy zawodowej i społecznej oraz dużo radości i szczęścia w życiu osobistym

składa
CZESŁAW TRYBULSKI inspektor szkolny

Spotykamy je często. Dwie nauczycielki — Paulina Staniszewska i Helena Kurluta, niestrudzenie przemierzają ulice naszego miasta. Cel ich wędrówek jest jeden: organizowanie zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół.

Wysiłek tych dwu ofiarnych działaczek społecznych jest tym większy, że obie są niewidome.

Dziś, w Dniu Międzynarodowego Święta Kobiet, składamy serdeczne życzenia dwóm dzielnym nauczycielkom — Paulinie Staniszewskiej i Helenie Kurlucie. (a)

To powinien być sygnał alarmowy

W ciągu 3,5 godzin 19 wypadków wskutek gołoledzi

■ TŁOK W KLINICE CHIRURGICZNEJ
■ MPO BŁĘDNIE OCENIŁO SYTUACJĘ
■ ZANIEDBANIA ZE STRONY ZZM, ADMINISTRACJI, WŁAŚCICIELI I UŻYTKOWNIKÓW BUDYNKÓW

Sygnał nadszedł z Kliniki Chirurgicznej AM. Jedziemy więc na miejsce. W poczekalni kliniki — tłoczno. Pełniący dyżur w izbie przyjęć adiunkt dr **Antoni Tołłoczko** rozkłada wprost ręce i określa sytuację jako „frontową". I rzeczywiście. Wczoraj od godz. 8 do 11.30 przez izbę przyjęć przewinęło się 19 osób, przeważnie starszych, z ciężkimi obrażeniami cielesnymi na skutek upadków na chodnikach. Kilka przypadków złamania szyjki udowej, złamanie miednicy, rany tłuczone głowy i wstrząśnienie mózgu, złamanie przedramienia. Wypadki miały miejsce w różnych punktach miasta, np. na ul. Wesołowskiego, Wiejskiej, Waszyngtona, Spacerowej, w parku.

Wczoraj, jak wiadomo, była gołoledź. Na dodatek lód został przysypany z rana cienką warstwą śniegu i to utrudniało poruszanie się po ulicach. W MPO poinformowano nas, że od rana 4 samochody posypywały chodniki piaskiem. Jednocześnie dowiedzieliśmy się, że gdyby była sytuacja katastrofalna, to można by wysłać 7 samochodów. Zdaniem MPO, wczoraj takiej sytuacji nie było. Ilość wypadków mówi jednak o czym innym.

Oczyszczanie ulic i posypywanie chodników — to sprawa nie tylko MPO. Na wielu odcinkach ulic powinny to robić administracje domów, właściciele lub użytkownicy budynków. Niestety, z tym jest w dalszym ciągu niedobrze. Chyba trzeba by zacząć stosować kary za te zaniedbania. W parku i na skwerach o porządek powinien dbać Zarząd Zieleni Miejskiej. A wczoraj po parku na Plantach przejechała się tylko zamiataczka. Zmiotła ona śnieg, a lód, jeszcze bardziej śliski, pozostał. Trzeba było posypać piaskiem, ale tego nie zrobiono.

Wczorajszy dzień był rekordowy pod względem ilości wypadków na chodnikach w ciągu całej tegorocznej zimy. Powinien to być sygnał dla MPO, ZZM, administracji domów i użytkowników budynków. Pogoda w marcu jest zmienna i możliwe jest częste występowanie gołoledzi. (w-z)

Akademie, imprezy, wieczorki

Uroczyste akademie z okazji Święta Kobiet odbyły się już w licznych zakładach pracy Białegostoku, a także w wielu powiatowych miastach województwa a więc w Łapach, Bielsku - Podlaskim, Kolnie, Zambrowie, Siemiatyczach, Łomży, Gołdapi i Ełku.

Wszystkie akademie połączone były z częścią artystyczną, w której brały udział zespoły szkolne, chóry dziecięce i orkiestry.

W Ełku urządzono zabawę, na którą zaproszono kobiety z okolicznych wsi i PGR-ów. W Gołdapi natomiast urządzono wieczorek tylko dla gospodyń domowych, kobiet nie pracujących zawodowo.

Miłą niespodziankę aktywistkom Rady Zakładowej, Rady Kobiecej oraz rencistkom Prezydium WRN sprawiła Rada Zakładowa ZZPPiS przy Prezydium WRN w Białymstoku, organizując spotkanie przy czarnej kawie, wręczając jednocześnie drobne upominki. (as)

Więcej kiosków sprzedaje „Rolnika Białostockiego"

Ze względu na bardzo duże zainteresowanie piątkowym wydaniem „Gazety", w której znajduje się wiejski dodatek „Rolnik Białostocki", postanowiliśmy zwiększyć ilość kiosków w Białymstoku, posiadających oba wydania. Oprócz kiosków, które dotychczas sprzedawały terenowe wydanie (przy dworcach PKP i PKS, naprzeciw „Delikatesów" i w Prezydium WRN, ul. Mickiewicza 5) od jutra będzie można kupować „Rolnika" w kiosku naprzeciw sklepu „Motorower" oraz przy ul. Dzierżyńskiego (obok Stacji San-Epid).

W poprzedni piątek wielu naszych Czytelników nie mogło nabyć wydania terenowego już o godz. 10-tej. Dlatego też postanowiliśmy zwiększyć nakład. O ewentualnych brakach prosimy zawiadamiać redakcję „Rolnika Białostockiego", tel. 38-33.